

Chcę jechać na Erasmus+. Ale jak mam to zrobić?

Cześć! Mam na imię Kasia, jestem studentką Gospodarki Przestrzennej i wyjechałam na Erasmusa na początku 2021.



Fot. Katarzyna Niemier

Byłam wtedy na drugim roku studiów, jednak od samego początku mojej przygody na UAM wiedziałam, że chcę urozmaicić okres studiów o wymianę zagraniczną. Najbardziej zależało mi na poszerzeniu perspektywy dotyczącej planowania miast i uzależniania decyzji od warunków środowiskowych i klimatycznych, dlatego zainteresowałam się ośrodkami w państwach skandynawskich, znanych z miłości do natury. Mój wybór padł na Bergen, wspaniałe, wielowymiarowe miasto na zachodzie Norwegii, otoczone fiordami, z ogromnym udziałem gór i lasów - rarytas dla takich osób jak ja, które najlepiej czują się w otoczeniu przyrody. Miałam również nadzieję na zwiedzenie sporej części miejsc z mojej listy marzeń, co – mimo utrudnień związanych

z rozwojem pandemii w tamtym okresie - udało mi się zrealizować! Prawdziwym highlightem całego wyjazdu było dla mnie zobaczenie zorzy polarnej na własne oczy...



Fot. Katarzyna Niemier

Dokumentowałam wyjazd do Bergen na swoim Instagramie: [@kniemier](#). Jeśli więc interesuje Ciebie norweski kierunek, to zapraszam na swój profil - możesz tam również do mnie napisać z pytaniami, na które nie odpowiedziałam!

Trafiłaś lub trafiłeś na tę stronę, bo obili się Tobie o uszy historie o studenckich wyjazdach na studia za granicą z programu Erasmus+.

Myślisz sobie “czas spróbować swoich sił” i sprawdzasz, co trzeba dopełnić, aby taki wyjazd doszedł do skutku. Znajdujesz informację, że trzeba czekać na otwarcie rekrutacji, ale co do tego czasu masz zrobić?

Po pierwsze, zastanów się, co taki wyjazd ma Tobie przynieść.

Z programu Erasmus+ możesz skorzystać, chcąc wyjechać na praktyki studenckie lub wymianę studencką. Ja wyjechałam na semestr studiów na Uniwersytet w Bergen, tak więc w tym artykule chciałabym podzielić się z Wami moimi doświadczeniami z tego wyjazdu. To Ty decydujesz, co jest Twoją główną motywacją do wzięcia udziału w Programie. Może na przykład chcesz podnieść swój poziom języka obcego i sprawdzić się w studiowaniu po angielsku, niemiecku, hiszpańsku, portugalsku czy jakimkolwiek innym, europejskim języku? Może Twoim pragnieniem/marzeniem jest zanurzyć się w kulturze konkretnego miejsca, korzystać ze studenckiego życia, poznać specyfikę innego kraju z perspektywy osoby tam żyjącej, a nie turystki czy turysty? Może potrzebujesz zaczerpnąć inspiracji i chcesz zdobyć widzę przyjmując zupełnie nową perspektywę podczas swoich studiów, bo czujesz, że dzięki temu Twoja edukacja będzie pełniejsza? Każdy z tych powodów jest w równym stopniu ważny, jednak każdy z nich będzie rzutował na wszystkie decyzje związane z wyjazdem w inny sposób. Odnalezienie takiego głównego czynnika jest według mnie kluczowe przed podjęciem kolejnych kroków.

Masz już w głowie sprecyzowany powód wyjazdu i mniej więcej określone możliwe kierunki wyjazdu. Co dalej?

Pamiętaj, że każdy Wydział z osobna ma podpisane umowy partnerskie z konkretnymi uczelniami w Europie. Znaczy to tyle, że miejsca w ramach tych umów są dostępne dla studentek i studentów naszego Wydziału. Aby zobaczyć listę uczelni i liczbę miejsc, dostępnych dla studentów WGSEiGP musisz zalogować się do USOSa i wejść w zakładkę *Wymiana studencka* w sekcji *Dla studentów*. Wybierz tam *oferty wyjazdów* i WGSEiGP. Otworzyła się lista wszystkich uczelni, na których możesz studiować w ramach wymiany. Załóżmy, że bardzo lubisz ciepły klimat i chcesz poćwiczyć swój hiszpański. Sprawdź teraz, która z hiszpańskich uczelni będzie odpowiadała Twojemu kierunkowi i zainteresowaniom - kliknij w *pokaż* i zobacz, na jaki kierunek przyjmie Cię zagraniczna uczelnia. W tym samym miejscu masz opisane, ile osób może wyjechać na tę uczelnię oraz ile jest do wykorzystania *osobomiesięcy*, (np. 12 osobomiesięcy, czyli 1 os. - rok; 2 os. - semestr).

Udało Ci się wybrać uczelnię z listy, która najbardziej Tobie odpowiada, ale nie jesteś co do niej przekonana lub przekonany w 100%...

Bardzo ważnym krokiem jest sprawdzenie odpowiedzi na stronie wybranej uczelni zagranicznej na wszystkie wątpliwości związane z pobytem. Ilość dostępnych informacji niestety jest różna, niektóre strony mają wypisane wszystkie możliwe przedmioty do wyboru dla osób z wymiany, są opisane klarowne zasady ich wyboru (możesz je już mieć odgórnie przydzielone, taki fakt będzie na pewno jasno zaznaczony). Niektóre uczelnie decydują się jednak na kontakt indywidualny w sprawie wymiany: w przypadku, kiedy nie znajdziesz wszystkich odpowiedzi na stronie, poszukaj kontaktu mailowego do Biura Erasmus wybranej uczelni i zadaj nurtujące Cię pytania w mailu. Wskazówek udzieli ci również Koordynator z naszego Wydziału.

Pamiętaj też, że kiedy otworzy się rekrutacja, we wniosku możesz wpisać trzy uczelnie, które Cię interesują i sprawdzić, na którą z nich się zakwalifikujesz. Czas na ostateczną decyzję przyjdzie później! W procedurze rekrutacyjnej liczy się Twoja motywacja (dlatego warto o niej pomyśleć wcześniej!), Twoje doświadczenie z uczeniem się w obcym języku, poziom tego języka, wcześniejszy udział w programach spod parasola Erasmus+ oraz inne doświadczenia, takie jak udział w konferencjach, aktywność w Kole Naukowym lub Organizacji Studenckiej. Brak któregoś z tych czynników lub Twoje wrażenie, że brakuje Tobie np. doświadczeń z wymian wcale Cię nie dyskwalifikuje! Ten wyjazd ma być przecież okazją do zdobycia takich doświadczeń i poszerzenia horyzontów, więc opisz dokładnie swoje motywacje i plany na spędzenie tego czasu, a potem tylko trzymaj kciuki za otrzymanie nominacji!

Teraz zastanawiasz się, czy aby na pewno jest to dobra decyzja i czy sobie poradzisz w zupełnie innym środowisku.

Ja doskonale rozumiem te wątpliwości i nie mam sprawdzonego sposobu na zatrzymanie napływu tych myśli do głowy, ale zawsze można sobie sformułować odpowiedzi. Wyjazd na wymianę studencką to zmiana wszystkiego, co dotychczas brało się za pewne. Ludzie wokół Ciebie rozmawiają w innym języku, mieszkasz

w miejscu, którego na początku zupełnie nie znasz, zajęcia są prowadzone w zupełnie nowym stylu, płacisz w sklepie w innej walucie, od swoich znajomych dzieli cię teraz dużo więcej kilometrów niż chwilę temu. W związku z nowymi wyzwaniami z pewnością możesz czuć przytłoczenie i stres, dlatego zadaj sobie pytanie, w jaki sposób możesz sobie poradzić z każdym z tych aspektów? Całkiem możliwe, że znajdowałaś lub znajdowałeś się w podobnej sytuacji i znasz już rozwiązanie. Z pewnością dasz sobie radę! W razie potrzeby, zarówno na UAM, jak i na uczelni, na którą się wybierasz, znajdziesz osoby, których zadaniem jest wsparcie studenta.

Z mojego doświadczenia wiem i mogę Cię zapewnić, że życie na wymianie nie jest jednoznaczne, dużo lepsze lub dużo gorsze - jest bardzo różnorodne. To czy okaże się lepsze, zależy od Ciebie, możesz na bieżąco kontrolować to doświadczenie, angażując się w ciekawe inicjatywy, poznając podobne do Ciebie osoby na eventach organizowanych przez uczelnię lub organizację Erasmus Student Network, która działa na rzecz integracji i dobrego spędzania czasu. Program Erasmus+ obejmuje także dofinansowanie, które pomaga wyrównać szanse osobom przyjeżdżającym do nowego miejsca, możliwości jest wiele.

Czy tych formalności jest naprawdę tak dużo, na ile to wygląda?

Prosta odpowiedź: nie! Nie jest ich na tyle dużo, żeby się nie dało tego uporządkować i dostarczyć. Ale należy dopilnować kilku spraw, o których, na całe szczęście, będzie ci przypominać nasz Wydziałowy zespół ds. Programu Erasmus+. Dokumenty wypełniasz w języku obcym i, gdyby tego było mało, są pełne jakichś enigmatycznych skrótów. Zapewniam cię, że do końca swojego wyjazdu będziesz znać te skróty na wyrywki!

Najważniejszym dokumentem, który układa Ci cały okres studiowania za granicą, jest Learning Agreement – zawiera on nazwy przedmiotów, realizowanych na wymianie, ich kody, liczbę punktów ECTS do zdobycia oraz kontakt do osób koordynujących z obu uczelni i oczywiście do Ciebie. W procesie organizacji wyjazdu musisz również przejść test poziomujący język obcy (tzw. OLS), jakiego będziesz używać, aby później, po powrocie, sprawdzić wpływ wyjazdu na Twoje umiejętności! OLS ma służyć Tobie, nie jest testem warunkującym możliwości, a raczej motywującym do poprawienia jego rezultatu. Nie warto się nim więc zbytnio stresować :)

Może zdarzyć się tak, że wybrany przez Ciebie przedmiot, nie odbędzie się i zajdzie potrzeba wybrania innego przedmiotu na jego miejsce - wtedy kontaktujesz się z osobami koordynującymi i wprowadzacie zmiany do Learning Agreement. Moje doświadczenie w takiej sytuacji jest takie, że o podpisy obu stron trzeba upominać się do skutku – na mojej uczelni przyjmującej, osoby koordynujące często się zmieniały i maile pozostawały bez odpowiedzi. Po przybyciu na wybraną uczelnię musisz również odnotować datę przyjazdu, potwierdzoną podpisem osoby koordynującej. Przed zakończeniem swojej przygody za granicą również musisz potwierdzić datę wyjazdu, aby na pewno dostać wszystkie, przysługujące ci pieniądze ze stypendium. Tych dokumentów wydaje się być dużo, lecz nie o wszystkim musisz pamiętać sam/a, biuro Erasmus+ na Wydziale zawsze służy pomocą.

Ok, wszystko brzmi tak, jakby miało się udać. Ale czy na tego Erasmusa w ogóle warto jechać?

Nie skłamię, jeśli stwierdzę, że wyjazd na wymianę studencką zmienia życie. Ja odkryłam nowe, interesujące mnie zagadnienia naukowe, poznałam realia życia w Norwegii, kraju, który zawsze podziwiałam tylko na zdjęciach, ale zupełnie nie wiedziałam, jak wygląda tam codzienność, a wreszcie zorientowałam się, że mogę DUŻO. Dla mnie była to pierwsza w życiu wyprowadzka poza rodzinne miasto! Wyjeżdżałam w styczniu 2021, więc dodatkowym utrudnieniem była pandemiczna rzeczywistość, z zasadami inaczej egzekwowanymi niż w Polsce, a jednak wszystkiemu podołałam. Ta wymiana pozwoliła mi zbadać swoje możliwości i postawić granice, poznałam siebie od innej strony, a także zyskałam dużo pewności siebie, bo pomimo dobrych wspomnień, nie mogę powiedzieć, że wszystko było proste i bezproblemowe. Te sytuacje jednak nie przyćmiły mi pozytywnych wrażeń, co znaczy, że nauczyłam się je rozwiązywać i funkcjonować tak, jak chciałam. Pamiętam gdy pisałam sanie maila do prowadzącej w panice, bo popsuł mi się twardy dysk w laptopie, a nazajutrz miałam pisać z tego przedmiotu egzamin. Okazało się, że prowadząca była niesamowicie wyrozumiała, udostępniła mi komputer w swoim biurze i umożliwiła mi tym samym terminowe zaliczenie przedmiotu.

To, co jest najbardziej nie do zmierzenia, to zalety nawiązywania kontaktów. Poznałam nie tylko osoby z Norwegii, ale także z krajów całej Europy, które przyjechały w ramach

swojej wymiany. Najbardziej wartościowym momentem dla mnie był ten, kiedy podczas rozmowy odkryliśmy, jak wiele nas łączy, mimo tak różnego pochodzenia. Jestem pewna, że niezależnie, jaki główny cel będzie miał Twój wyjazd, odkryjesz mnóstwo ciekawych faktów na swój temat lub aspektów, o których wcześniej nie myślałaś lub myślałeś. Studiowanie jest dla mnie naznaczone odkrywaniem nowych rzeczy i weryfikowaniem przekonań, a taki wyjazd zdecydowanie pomaga w zmianie perspektywy i zaspokojeniu swojej ciekawości. Jeśli więc dotarłaś lub dotarłeś do tego miejsca, to szczerze trzymam za Ciebie kciuki w procedurze rekrutacyjnej i życzę wspaniałego wyjazdu!